

„CHLEBA i WOLNOŚCI!”

Odwieczny pacierz ludu rosyjskiego

Nigdy chyba zwycięzca nie wstępował z równie niewolniczym posłuszeństwem na drogę, wskazaną przez zwyciężonego współzawodnika, jak czyni to obecnie Stalin, władca Rosji, po zesłaniu na Sybir Trockiego.

Unja sowiecka przeżywa w ciągu ostatnich kilku miesięcy ciężkie przesilenia gospodarcze. Na rynkach zbożowych głodowa panuje pustka. Miasta cierpią coraz dotkliwszy brak mąki, kaszy i chleba. Zamożny chłop — jedyny dostawca zboża dla miast i miasteczek — za myka resztki swych zapasów w śpichlerzach i stodolach, zazdrośnie strzegąc ziarna na własne potrzeby spożywcze i na potrzeby wiosennego siewu.

Aby skłonić „kulaków” wiejskich do podaży zboża, rząd sowiecki skierował wszystkie rozporządzalne wyroby swej produkcji przemysłowej na rynek włościański, spodziewając się ich doraźnej wymiany na żyto i jęczmień. Ale chłop nie kwapią się do wymiany, ścisając nadal swe zapasy, a tymczasem w miastach do głęsi głodu zbożowego dołączył się głód artykułów przemysłowych.

Przed magazynami wielkich miast rosyjskich odżyły znów koleki i „ogonki” ludzi, oczekujących na mrozie na swój bochenek chleba, skrawek słoniny lub kęs mięsa.

To, co dla nas, co dla pozostałej Europy jest już tylko zmurą okropnego wspomnienia, to w Rosji sowieckiej stało się znów żywą i okropną teraźniejszością.

Ustrój komunistyczny po dziesięciu latach zwycięskiej dyktatury, stanął po raz wtóry oko w oko z tragedią głodu, miatając się w dzikiej gorączce nasprzecznieszych dekretów i nie znajdując sposobu, aby słowo ideału przemienić w chleb, powszedni chleb, którego dostatek jest pierwszą podstawą cywilizacji.

Gdzież szukać należy przyczyn tak bolesnego kryzysu? Przyczyny leżą niezawod-

nie w zbyt gwałtownie popieranej przez rząd sowiecki dążności do uprzemysłowienia Rosji. Komunizm, opierający się na robotniku fabrycznym, pragnie jak najsilniej pchnąć naprzód sprawę intryzacji. W tym celu rząd komunistyczny sprzeżywa wyroby swej państwowej produkcji po cenach niewspółmiernie wysokich.

Włościanie, stanowiący główną klientelę tej produkcji fabrycznej, zmuszeni są za fabrykaty nabywane płacić ceny podwójne i potrójne w stosunku do cen rynku światowego; gdy tymczasem, ceny, jakie otrzymują za swe płody rolne, z trudnością dosięgają poziomów światowych.

Z pracy chłopca, z potu jego czoła, ze znoju jego rąk, dobywa ustrój sowiecki owe niezliczone środki finansowe, których używa na budowę elektryfikacji, na nowe gałęzi

przemysłu, na rozwój górnictwa i kopalń, na i także i na koszty swej olbrzymiej propagandy zagranicznej, rewolucjonizującej nie tylko przedmieścia Londynu i Paryża, ale i egzotyczne żywioły Egiptu, Indji, Chin i Arabii.

Obdarzając przywilejami przemysł, rząd sowiecki musi jednocześnie główne tego przemysłu siły i środki kierować nie na wyrób rzeczy, przeznaczonych do bezpośredniego spożycia, ale na wyrób maszyn, silników i narzędzi, niezbędnych do montowania nowych dziedzin produkcji.

Rosyjska wytwórczość pracuje dotąd przeważnie nie na zaspokojenie codziennych potrzeb ludzich, ale dla potrzeb innych gałęzi przemysłu.

Na olbrzymim cmentarzu sku spustoszeń, spowodowanych przez wojnę i przez pierwszy barbarzyński okres rewolucji, trzeba wszystko budować

od nowa, trzeba nieraz dobierać grunt wygładzać pod fundamenty, bo niema na czym stawiać fundamentów...

W takim społeczeństwie, w takim solocie warunków, wytworzyła się przepaść między wydajnością pracy a ogromem niezaspokojonych konieczności.

Ponieważ chłop za swój korbac życia otrzymuje cenę niską, płacić zaś musi za produkty fabryczne nieproporcjonalnie drogo, a nieraz wogóle nie może nabyć tego, czego pragnie, więc wcześniej lub później musiał on dojść do przewartościowania, że jest ofiarą wyzysku i grabieży; że na karku swym dźwiga cały ciężar doktryny komunistycznej, że zepchnięto go z powrotem na poziom niewoli pańszczyźnianej...

I skoro ma sprzedawać zboże za bezcenę, to woli oddać wcale go nie sprzedawać...

Woli raczej magazynować go w śpichlerzach, kryć w komorach, chować przed okiem grabieżczej władzy sowieckiej!

Rząd sowiecki, ilekroć staje wobec kryzysu, przyzwyczajony się sięgać po środek, uchodzący w jego oczach za lekarstwo niezawodne: sięga po terror!

Jeśli chłopci nie raczą sprzedawać zboża dobrowolnie, to będą musieli oddawać je pod przymusem: oto pierwsza myśl sowieckiej administracji.

Ale chwytając się myśli tej Stalin przekreśla całą linię swej polityki dotychczasowej. Idąc z polityką gwałtu i teroru administracyjnego orzeciw „kulakom” wiejskim, Stalin wstępuje na drogę, którą wskazywał i którą zalecał Trocki.

Ustępstwa dla zamożnego chłopstwa, pokłony dla „kulaka” to były właśnie najważniejsze zarzuty, jakie opozycja z Trockim na czele kierowała przeciw rządowemu kursowi Stalina.

Trocki w odradzaniu się kapitalistycznej gospodarki na wsi, w indywidualizmie przedsiębiorstw rolnych, w rosnącej się wielkonośności fortun, widział zdradę komunizmu i grób ustroju sowieckiego.

Stalin, oskarżony przez opozycję o patronowanie tym właśnie narastającym torturom wiejskim, zwyciężył Trockiego i zwycięstwo swoje z niezliczonymi ofiarami hałasem.

Ale nazajutrz po zwycięstwie zawrócił z drogi i udał się w tym kierunku, który reprezentowali zesłani na Sybir przeciwnicy.

Szruba ucisku, na chwilę odkręcona, pod nową presją rządu znów tłoczyć będzie wieś rosyjską. Miałczko a na progu wioski i futorki ukraińskich grać poczną mitraljezy, bombardując oszańcowane sadyby chłopskie, kryjące resztki zboża.

Rząd sowiecki, w pogoni za chimerycznym szczęściem, bić się będzie z ludnością własnego kraju o kęs czarnego chleba.

J. Przemyski.

Sowietyzacja północnej Rosji

Narody koczownicze domagają się rozparcelowania tundry

Moskwa, w marcu. W tych dniach zamknięte zostały w Moskwie obrady „Komitetu Północy” przy ogólnozwiązkowym komitecie wykonawczym. Obrady te poświęcone były sprawie sowietyzacji Rosji północnej, wzmocnienia w prowincjach północnych systemu sowieckiego według wzoru centralno-rosyjskiego. Przez wzgląd na koczowniczy charakter życia ludów północy sowieci nie byli tam dotychczas w stykajami stałymi i wędrowali wraz z ludnością z jednej miejscowości do drugiej. To samo dotyczy też komitetów wykonawczych, które w prowincjach północnych były przeważnie „urzędami wędrownymi”.

Znaczenie sowietów w Rosji północnej jest bardzo doniosłe, gdyż zadania, jakie mają do spełnienia, częstokroć są natury daleko poważniejszej, niż zadania sowietów w Rosji centralnej. Tak np. muszą sowieci tamtejsze często bardzo rozpatrywać skomplikowane sprawy prawne, dotyczące rozgraniczenia posiadłości, podziału majątku rodzowego i t. p. Działalność sowietów w Rosji północnej bardzo jest utrudniona na skutek niskiego poziomu kulturalnego tubylczej ludności; nieradko zdarza się na przykład, że

nie można znaleźć odpowiedniego człowieka na stanowisko sekretarza sowieci, gdyż w całej osadzie niema wogóle ludzi, umiających pisać. Urzędowanie odbywać się więc musi często bez pisania przy pomocy umieszczenia na papierze specjalnych znaków, posiadających z góry ustalone znaczenie. O podpisywaniu dokumentów nie może być w tych warunkach oczywiście mowy, a interesanci umieszczają na pokwitowaniach jedynie swój herb rodowy (t. zw. tamga).

Władze sowieckie przystąpiły obecnie do organizowania specjalnych komitetów kulturalnych na Dalekiej Północy, których zadaniem polegać ma na szerzeniu oświaty wśród miejscowej ludności. Narazie zorganizowano trzy takie komitety, a mianowicie jeden dla samojedów i dwa dla tunguzów.

Na posiedzeniu Komitetu Północy rozpatrywano cały szereg postulatów narodów koczowniczych. Domagają się one w pierwszym rzędzie przyspieszenia parcelacji tundry według podziału narodowościowego, wytknięcia dokładnej granicy pomiędzy okręgami samojedzkimi, tunguskimi, kal-muckimi i t. d., ustalenie granic terenów myśliwskich, z których korzystać by mogła wyłącznie ludność miejscowa i t. d.

Ponadto na posiedzeniu Komitetu Północy rozważany był projekt zakazu dowozu napojów wyskokowych, opium i kart do gry do prowincji północnych, gdyż alkohol i gra w karty wysoce demoralizuje tubylców. W niektórych okręgach, gdzie zakaz taki już obowiązuje, zdołano stwierdzić, iż stosowane za nieprzestrzeganie go kary, są zbyt niskie, wobec czego postanowiono odnośne przepisy zaostrzyć.

Bardzo szczegółowo omówiono na posiedzeniu Komitetu Północy sprawę spółdzielni w Rosji północnej, przy czym stwierdzono, że tubylcy bardzo chętnie ruch współdzielczy popierają. W związku z tem uchwalono sieć kooperatyw na Dalekiej Północy w najbliższej przyszłości ponownie rozszerzyć.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

Przytulnie do 9 do 9 wiecz.
Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29-5

GONG



w lokalu Kinoteatru „Luna” pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

Dziś 2 przedstawienia!

Gościnne występy znakomitej pieśniarki wiedeńskiej —

Toni Schütz

oraz b. artyści teatru „Qui Pro Quo” —

Stanisława Belskiego

Program № 14 p. t.

„KOTY w MARCU!!!”

serenada marcowa w 12 częściach pióra dr. Pietraszka, Szer Szenia, Sulimy, Bolskiego i innych. Muzyka: T. Sygietyńskiego, Lidauera i innych.

Udział biorą: Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Hanka Runowiecka, Toni Schütz, Serafina Talarico, S. Belski, G. Cybulski, B. Kamiński, A. Nowosielski, S. Sielański i T. Leskiewicz oraz balet w składzie: Z. Duranowskiej, J. Borowskiej, Z. Liszewskiej, i K. Pałczyńskiej z prim bal. Ireną Sobotówną i baletmistrem Eugenjuszem Wojnarem na czele.

- 1) Stary Wiedeń.
- 2) Przygoda nocna.
- 3) Zakochana kobra.
- 4) Szalony Pierrot.
- 5) Kantor bankierski.
- 6) Jaśkówna ma głos.
- 7) Papić i Gapić
- 8) Koty w marcu.
- 9) Agitator do wynajęcia.
- 10) A. B. C.
- 11) Śmierć paimy.
- 12) Faust odmłodzony.

Zapowiadają: Władysława Jaśkówna i Bolcio Kamiński. Reżyserował: Walery Jastrzębiec. Kierownik muzyczny: T. Sygietyński. Dekoracje: art. mal S. Frasiaka. Tańce i ewolucje układu bal. E. Wojnar. Koercyjny: W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7,45 i 10 wiecz., w niedziele i święta 3 przedstawienia: o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.

P. DEVEY W ŁODZI

Doradca amerykański wyraził podziw dla żywotności łódzkiego przemysłu włókienniczego

Uzdrowienie niebezpiecznych stosunków na rynku łódzkim zależy od samych przemysłowców

W środę wieczorem przybył do Łodzi „adviser“, doradca finansowy rządu polskiego, członek rady Banku Polskiego, p. Charles Schuveldt Devey.

Doradca finansowy zamieszkał wraz ze swym synem u p. Henryka Grohmana dla podkreślenia, iż wizyta jego w Łodzi ma charakter prywatny. Nie wchodząc w tej chwili w szczegóły tego rodzaju wizyty, podkreślić należy z zadowoleniem fakt zainteresowania się przez wpływowego członka rady Banku Polskiego tym potężnym ośrodkiem produkcji w największym po stolicy mieście Polski, któremu przecież nie mają czasu zająć się resortowi ministrowie polscy oraz kierownicy polskiej polityki gospodarczej. Stanowisko p. Deveya wobec doniosłych zagadnień włókiennictwa łódzkiego, jego zainteresowanie się szczegółami produkcji pouczy może wielu naszych działaczy gospodarczych, operujących dotąd frazesami o „zbędności“ przemysłu włókienniczego u nas.

Pomimo zaakcentowanego wyraźnie nieoficjalnego charakteru wizyty p. Deveya, pobyt swój w Łodzi poświęcił on całkowicie na zapoznanie się z zasadniczymi postulatami i potrzebami produkcji włókienniczej w dziedzinie kredytowej, eksportowej, społecznej i t. d.

Już pierwsze zetknięcie się z przemysłem łódzkim podczas zwiedzania fabryk zjednoczonych zakładów przem. bawełnianego Scheiblera i Grohmana dało p. Devey'owi asumpt do wypowiedzenia szeregu rzeczowych uwag na temat niezwyklej żywotności przemysłu łódzkiego, który nawet w okresie niesprzyjających koniunktur i kryzysów potrafił przystosować się do wysokich wymagań zachodnio-europejskiej i amerykańskiej organizacji pracy. Cały szereg uwag wypowiedziany w tej materii przez p. Devey'a nacechowany był niezwykłą znajomością tych zagadnień. Ze szczególnym naciskiem podkreślił p. Devey rozmach naszej produkcji na tle powojennego zniszczenia, spowodowanego długimi latami gospodarki okupantów.

P. Devey u wojewody Jaszczoltwa

Wczoraj o godz. 10 rano amerykański doradca finansowy p. Charles Devey złożył w towarzystwie swego syna, który jest zarazem jego sekretarzem osobistym, oficjalną wizytę wojewodzie łódzkiemu p. Władysławowi Jaszczoltowi.

Dostojnego gościa przyjął p. wojewoda w towarzystwie swego sekretarza osobistego p. Rosickiego.

W toku blisko godzinnej pogawędki poruszono aktualne zagadnienia finansowo-gospodarcze kraju, a szczególnie województwa łódzkiego, oraz poddano pobieżnej krytyce sytuację gospodarczą, o której p. Devey wyraził się z wielkim uznaniem.

W magistracie

Około godziny 11-ej p. Devey przybył do magistratu i złożył wizytę prezydium władz miejskich. Doradcę amerykańskiego przyjęli prezydent Ziemięcki i wiceprezydent dr. Wielński.

Co mówi p. Devey o Polsce

W rozmowie z przedstawicielami prezydium magistratu p. Charles Devey wyraził niezmiernie ciekawe poglądy z punktu widzenia oceny krytycznej stanu gospodarczego Polski na temat pomyslnego rozwoju państwa w tej dziedzinie, przedstawiając swe stanowisko w nader optymistycznym świetle.

Omawiając wytworzone w kraju położenie ekonomiczne p. Devey podkreślił, że pomyslny rozwój gospodarczy Polski datuje się w szczególności od chwili uzyskania wielkiej pożyczki amerykańskiej. Już same wpłynięcie kolosalnych kapitałów zagranicznych do Polski świadczy, zdaniem p. Devey'a o tem, że Polska zaskarbiła sobie swą poważną gospodarką zaufanie zagranicy, co niewątpliwie pozwala stawić jaknajpomyślniejsze horoskopy na przyszłość. Rozwój gospodarczy stosunków młodego, bo 10 lat istniejącego niepodległego państwa, odbył się w nadmiernie



Doradca finansowy rządu p. Charles Devey.

szybkim tempie. Był to skok, który istotnie utrwalił podstawy gospodarcze państwa i uzdrowił jego gospodarkę; był to skok przemysłowy skrupulatnie przez sterników nawy państwowej, który przysporzył Polsce wiele chwały.

Dla zrównoważenia tego szalonego tempa w rozwoju finansowo-gospodarczym kraju, należałoby, według wskazań p. Devey'a, dalszy bieg spraw skierować na te same, co dotychczas, atoli przy osłabieniu intensywności pociągnięć. Polska bowiem już dziś jest mocna, a waluta jej niewzruszona. Zdaniem p. Devey'a nie ulega wątpliwości, że zaufanie, jakie Polska sobie

zdobyła zagranicą, przetrwa bardzo długo i pozwoli nadal Polsce stanąć jedno silne ogniwo w światowej rodzinie państw.

Pan Charles Devey podkreślił ponadto z naciskiem znaczenie zdrowych samorządów dla ogólnego stanu gospodarczego państwa i podniósł walory samorządów polskich.

Kończąc swe optymistyczne uwagi, p. Devey wyraził przedstawicielom władz miejskich najserdeczniejsze życzenia pomyslniej działalności. (g)

W Banku Polskim

W południe p. Devey udał się do łódzkiego oddziału Banku Polskiego. Tutaj dyrektor banku p. Czerlunczakiewicz zapoznał go dokładnie z czynnościami oddziału łódzkiego Banku Polskiego. P. dyrektor Czerlunczakiewicz spręczywał obszernie stan i potrzeby kredytowe okręgu przemysłowego, poruszając m. in. wysuwaną przez niektórych przemysłowców sprawę rozszerzenia kredytów dyskontowych przez przyjmowanie do dyskonta weksli przez Bank Polski, wystawionych z terminem dłuższym niż 90 dni.

W związku przemysłu włókienniczego

Około godz. 1-ej p. Devey w towarzystwie swego syna przy

był do siedziby związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim. W konferencji, którą p. Devey odbył z przedstawicielami przemysłu wziął udział zarząd związku w pełnym swym składzie oraz dyrektor naczelny związku dr. M. Barciński. Konferencja ta miała charakter informacyjny. P. Devey informował się o stanie uruchomienia przemysłu włókienniczego, o zmianach jakie zaszły w okresie dwu lat 1926 i 1927, o stanie produkcji, zagadnieniach organizacji zbytu oraz o stosunku przemysłu do sprawy nadmiernej długich terminów wekslowych. M. in. p. Devey zapytał czy istotnie nadprodukcja w przemyśle włókienniczym istnieje i czy przemysłowcy zdają sobie dokładnie sprawę z jej rozmiarów.

Nadprodukcja i chaotyczna konkurencja

W odpowiedzi poszczególni przedstawiciele przemysłu wskazywali, że nadprodukcja rzeczywiście istnieje, ale zupełnie ściśle uchwycić jej rozmiarów nie można. Przemysł zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, kryjącego się w nadmiernym rozciąganiu terminów wekslowych. Jest to poniekąd wynik nadprodukcji, która wytwarza taką sytuację, że towar nie jest tak w poszukiwaniu, jak wzrasta jego podaż. Przemysł jednak nie uważa, iż ułatwienia dyskontowe Banku Polskiego zaradzić mogą tej sytuacji. Środki na jej uzdrowienie musi znaleźć sam przemysł.

Z poglądem tym p. Devey zgodził się, podkreślając z zadowoleniem, że jego stanowisko w tej sprawie nie różni się zasadniczo od stanowiska sprecyzowanego przez przedstawicieli przemysłu.

Zaznaczyć należy, że na konferencji z p. Devey'em przedstawiciele przemysłu nie wysuwali absolutnie jakichkolwiek postulatów w sprawie zmian polityki dyskontowej Banku Polskiego, gdyż jak to wynika z przedstawionego przez nas przebiegu tej konferencji nie uważają oni w tych zmianach żadnego środka zaradczego. Na plan pierwszy tych zagadnień wysuwa się zupełna bezprogramowość w produkcji, która wytwarza nadprodukcję i chaotyczną konkurencję. Nie odpowiadają również istotie rzeczy informacje wczorajsze jednego z pism porannych o wysunięciu przez przemysł jakichkolwiek bądź dezzyderatów w sprawie długoterminowych kredytów amerykańskich dla tego przemysłu. Zagadnienia dopływu kapitałów amerykańskich na rynek polski poruszone zostały przez p. Devey'a między innymi. Wyrazić tu należy raz jeszcze zadowolenie z faktu przybycia p. Devey'a do Łodzi i zainteresowania się z jego strony ośrodkiem produkcji, którym nie zawsze interesują się czynniki miarodajne.

Po tych konferencjach p. Devey udał się na zwiedzanie zakładów Leonhardta.

O godz. 6.50 pan Devey wyjechał do Warszawy.

Sprawozdanie p. Devey'a w zwierciadle prasy amerykańskiej

Sprawozdanie p. Ch. S. Devey'a, które spotkało się z tak przychylną opinią w Londynie i w Paryżu, doznało również niezwykle dodatniego przyjęcia w New-Yorku, jak o tem świadczą głosy prasy amerykańskiej.

„New York Herald Tribune“ z dnia 1 marca 1928 r. pisze: „Idea współpracy europejskiej, której wyrazem stał się plan stabilizacyjny Polski, ujawniła się również w udzieleniu pomocy czterem bankom emisyjnym świata przy utrzymaniu dokonanej już w Polsce stabilizacji życia gospodarczego. Należy się więc spodziewać, że Polska pójdzie drogą szeregu rozwoju, który umożliwi jej zajęcie odpowiedniego stanowiska.“

„New York Journal of Commerce“ z dnia 1 marca 1928 r. podnosi fakt, że Bank Polski wzmocnił znacznie swoje rezerwy złota, które wynoszą 352,800 tys. zł., znajdujących się w kasach Banku i przeszło 18 milj. dol., zdeponowanych zagranicą. Po uzyskaniu pożyczki stabilizacyjnej, Bank Polski zakupił w Londynie i w New Yorku złota na sumę 20 milj. dol. Jednocześnie uległ pokaźnemu zwiększeniu rachunek walut i dewiz zagranicznych. Wskutek wzmocnienia aktywów Banku, pokrycie obrotu wzrosło znacznie, przewyższając nawet chwilowo 100 proc.

„New York Sun“ z dn. 1 marca 1928 r. podkreśla z uznaniem iakt nadwyżki budżetowej w ciągu pierwszych 9 miesięcy roku fiskalnego w sumie 214 milj. zł., która za cały rok dojdzie prawdopodobnie do 300 milj. zł., co znacznie przewyższa celny przewidy-

wane przy ustalaniu planu stabilizacyjnego. Ponadto wykupiona została część długu pływającego, którego terminy płatności były przed 31 grudnia 1927 r.

„New York Telegram“ z dn. 1 marca 1928 r. zwraca uwagę na plany rządowe w kierunku komercjalizacji kolei, kontroli pożyczek zagranicznych, oraz reformy podatków, którą ma opracować specjalna komisja rzeczoznawców. Pismo to podkreśla duży jeszcze brak kredytów krótkoterminowych w Polsce, co przyczynia się do utrzymania wysokiej stopy procentowej. Stopy Banku Polskiego nie wywiera należytego wpływu, ponieważ Bank redyskontuje tylko weksle z terminem do 3 miesięcy, gdy życie gospodarcze wy-

maga kredytu dłuższego. Ogólna sytuacja jednak wykazuje zdecydowane postępy. Rok 1927 był rekordowym w rozwoju powojennym. Ogólna ilość zatrudnionych w przemyśle i na robotach publicznych doszła do 729 700 poziomu dotąd niespotykanego. Liczba zaś bezrobotnych zniżyła się do 100,000 w porównaniu do 300 tys. podczas depresji w 1926 r.

Przytoczone wyjątki są wystarczającym probierzem przychylnego ustosunkowania się prasy amerykańskiej do postępu gospodarczego Polski. Opinia ta jest wyrazem nastrojów społeczeństwa, które potrzebuje obiektywnych sądów i niejednokrotnie cwałowało dowody swej dla Polski sympatii.

Zgoda francusko-amerykańska w sprawie przeciwwojennego paktu?

PARYŻ 21 (ATE).— Według doniesień „Chicago Tribune“ francuskie M-Z wypracowuje odpowiedź na notę Kelloga, która ma posunąć naprzód sprawę zawarcia międzynarodowego paktu przeciwwojennego.

Francja ma wyrazić zgodę na formułę Kelloga, potępiającą każdą bez wyjątku wojnę, jako narzędzie polityki międzynarodowej chociaż dotychczas Briand trwał przy stanowisku, iż Francja może podjąć formułę, która potępia tylko wojny zaczepne. Zamiarem Francji jest uzgodnić przepisy paktu Ligi Narodów z przepisami paktu przeciwwojennego, jednym z uczestników tego paktu

będą Stany Zjedn., które do Ligi Narodów nie należą.

Jeżeli jedno z państw złamie postanowienie paktu przeciwwojennego, według propozycji francuskiej, inne państwa zostają zwolnione ze swych zobowiązań. Wówczas otwarta zostaje droga dla interwencji Ligi Narodów w stosunku do państw, które są członkami Ligi.

Lekarz-dentysta

E. Haberfeld

Anarżeja z tel. 35-43
Gabinet czynny 10—1 i 3—7.

Kanalizacja, domy i bruki w 42-miljonowym budżecie m. Łodzi

Dowiadujemy się, że na onegdajszym posiedzeniu prezydium magistratu łódzkiego uchwalono w ostatecznym brzmieniu preliminarz budżetu inwestycyjnego m. Łodzi na rok 1928-29, który wyraża się sumą 16 milionów złotych. W ten sposób ogólny budżet m. Łodzi na r. 1928-29 łącznie z budżetem zwyczajnym, uchwalonym uprzednio przez magistrat w wysokości 26 milionów, wyniesie łącznie 42 miliony złotych.

Budżet inwestycyjny przyjęty przez prezydium magistratu przewiduje sumę 5 milionów zł. na kontynuowanie robót kanalizacyjnych w roku budżetowym 1928-29 i 4 miliony zł. na rozpoczęcie budowy domów robotniczych.

Jak wiadomo, w myśl warunków Banku gospodarstwa krajowego, przedsiębiorca budowlany, w danym wypadku magistrat, zobowiązany jest wyłożyć 10 proc. ogólnego kosztorysu budowy. Magistrat tedy wyasygnował wspomniane 4 miliony w przekonaniu, że po uskutecznieniu tej formalnej czynności B. G. K. przyspieszy termin wypłaty pożyczki na budowę bloków mieszkalnych. Suma, jaką B. G. K. ma w bieżącym roku na ten cel wyasygnować, dosięgnąć ma 10 milionów złotych.

Pozatem w budżecie inwestycyjnym przewidziano przeszło 6 milionów złotych na roboty wydziału budownictwa.

Suma ta, jak nam wiadomo, będzie prawie w całości przeznaczona na budowę 20 kilometrów bruku na krańcach miasta, oraz na konserwację starych bruków miejskich, na plantacje etc.

Preliminarz budżetu inwestycyjnego zostanie we wtorek uchwalony przez komplet magistratu, tak że już w czwartek wydział finansowy przesyła radzie miejskiej zestawienie ogólnego budżetu m. Łodzi.

Przypuszczać należy, że wobec uchwalenia budżetów zwyczajnego i inwestycyjnego, budżet Łodzi wejdzie pod obrady rady miejskiej już w nadchodzącym tygodniu.

Podwyższony cernik na mąkę i pieczywo

Urząd wojewódzki uchylił uchwałę magistratu, która nie pozwalała na podniesienie cen

W dniu wczorajszym magistrat otrzymał reskrypt Urzędu Wojewódzkiego zawiadomieniem, że p. wojewoda, na podstawie par. 9 rozporządzenia rady ministrów z dnia 10 lutego 1926 r., uchylił uchwałę magistratu z dnia 15 marca r. b., nieuwzględniającą próby o podwyżkę cen maksymalnych na mąkę i pieczywo. Jednocześnie p. wojewoda polecił powzięcie nowej uchwały na podstawie opinii komisji do badania cen, która to opinia powzięta ma być również głosami przedstawicieli spożywców.

Decyzję swą p. wojewoda motywuje m. in. okolicznością, iż odmowa przyznania wyższych od obowiązujących dotychczas cen nastąpiła wbrew opinii komisji do badania cen, i że odmowa ta nie może być usprawiedliwiona jedynie oceną ogólnej sytuacji ekono-

micznej i aprowizacyjnej, ponieważ w myśl instrukcji ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19.III.19.6 roku powinny być w cenie uwzględnione również koszty wyrobu i usprawiedliwione gospodarczo koszty wymiany.

W dalszym ciągu wykazuje p. wojewoda, że dane co do rzeczywistych cen rynkowych żyta i pszenicy zostało w opinii komisji do badania cen dostatecznie wysświetlone i że wobec tego zarząd miasta mógł wyznaczyć ceny przez się wykalkulowane, pozostając w zgodzie z przepisami cytowanej instrukcji.

Pozatem p. Wojewoda podkreśla, iż zgodnie z opinią ekspertów należy liczyć się bezwzględnie z dokonanym faktem wzrostu cen zboża na rynku wewnętrznym, powodującej z konieczności wzrost cen mąki i pieczywa.

Ponieważ jednak, głosi dalej reskrypt urzędu wojewódzkiego, zwykła ta wywołana została drogą spekulacji na nieuchwytnym rynku, będzie ona zwalczana przez czynniki państwowe wszelkimi przysługującymi im środkami.

W końcu p. wojewoda nadmieniał, iż poczynił już u władz centralnych kroki przeciwdziałające drożyznie i dzięki tej interwencji Łódź otrzyma już w najbliższych dniach 20 tonn mąki z rezerwy państwowych, po cenach niższych od rynkowych.

W związku z powyższym reskryptem, przewodniczący komisji do badania cen, p. wiceprezydent Rapalski, zwołuje na dziś posiedzenie komisji, której opinie podane będą niezwłocznie pod obrady magistratu.

Pracownicy teatralni domagają się 45 proc. gratyfikacji

Przed kilku dniami donosiliśmy o powstaniu konfliktu pomiędzy pracownikami teatralnymi a dyrekcją teatrów miejskich i kameralnego na tle wysuniętego przez związek żądania wypłaty personelowi technicznemu teatrów jednorazowej gratyfikacji w wysokości 45 proc. normalnych poborów.

Sekcja pracowników teatralnych przy związku użyteczności publicznej umotywowała swe żądanie tem, że gratyfikację w iden tycznej wysokości otrzymali pracownicy samorządowi, wobec czego uważają, że winna ona w tej samej mierze być przyznana im, jako pracownikom zatrudnionym w miejskim przedsiębiorstwie.

W sprawie likwidacji zatargu odbyła się przed kilku dniami wspólna konferencja dyr. teatru p. Górczyńskiego z przedstawicielem związku postem Kowalskim, która z powodu rozbieżności zda-

nie doprowadziła do żadnego rezultatu. W związku z tem odbyło się wczoraj po przedstawieniu w miejskich teatrach ogólne zebranie pracowników teatralnych; na którym podano rozważaniom wytworzony konflikt.

Zebrani uchwalili podtrzymać w całej rozciągłości wysunięte żądanie odnośnie 45 procentowej gratyfikacji, oraz wyznaczyć dyrekcji teatru ostateczny termin udzielenia odpowiedzi na sobotę 24 b. m. o godz. 12 w nocy. W razie nieprzyznania gratyfikacji, pracownicy postanowili proklamować od niedzieli strejk w miejskich teatrach, tak, aby niedzielne spektakle już nie mogły dojść do skutku.

Według zasiągniętych przez nas informacji dyrekcja teatru miejskiego przed udzieleniem pracownikom odpowiedzi, porozumie się z magistratem.

Awanse oficerów garnizonu łódzkiego

Rozkazem MSW w dn. 19 bm. awansowani zostali w Łodzi z poruczników na kapitanów oficerowie 28 pułku Szurzelców Kaniowskich:

Jan Szkup, Antoni Wadzyński, Stanisław Połazycki i Witold Orłowski.

W 31 pułku Szurzelców Kaniowskich awansowali na kapitanów porucznicy:

Stefan Gruca, Janusz Dobrski, Józef Bartczak.

Szarzę kapitana otrzymali również porucznik Edmund Idźkowski z Kompanii łączności, porucznik Mieczysław Rawa z szefostwa intendencji, porucznik Wiktor Baranowski z 10 p.a.p. i porucznik Aleksander Tuk z zakładu amunicyjnego nr. 3.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego Napiórkowskiego 27, W. Danielecki—Piotrkowska 127, Ilnicki i Cymer—Wólczańska 37, Sukcesorowie Leinwebera—Plac Wolności 2, Sukcesorowie J. Hartmana—Młynarska 1, J. Kahane—Aleksandrowska 80.

Krwawa libacja

Robotnik, ugodzony nożem w serce, zmarł

W dniu onegdajszym Tomaszów Mazowiecki stał się znowu widownią szlachliwej zbrodni. W mieszkaniu Józefa Grudzińskiego 22-letniego robotnika przy ulicy Smugowej urządzona została libacja suto zakrapiana alkoholem, na którą m. in. przybył również robotnik 22-letni robotnik Jan Kostrzewa. Podczas tańców pomiędzy właścicielem mieszkania Grudzińskim a Kostrzewą wyznika ostra scysja o dancierkę. Podnieceni wódka robotniczym wszczęli bójkę podczas

której Grudziński wydobytym nagle nożem uderzył Kostrzewę w pierś, przebijając mu serce.

Po dokonaniu straszliwego czynu Grudziński, porzuciwszy skrawiony nóż, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Kostrzewę przewieziono do szpitala św. Trójcy, gdzie po godzinie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Za zbiegłym Józefem Grudzińskim władze policyjne wszczęły energiczny pościg.

Poszukuję POKOJU

ładnie umeblowanego w śródmieściu. Pożądany z wejściem wprost z klatki schodowej i telefonem. Oferty do adm. „Głosu Polskiego” sub „Dyrektor”

Remontować domy!

Władze przystępują do energicznej walki z brudami w posesjach łódzkich

W związku z nastaniem wiosny i spodziewanym już w dniach najbliższych ociepleniem się, komendant policji m. Łodzi podinspektor El. Niedzielski wydał zarządzenie kierownikom wszystkich komisariatów, by pod odpowiedzialnością osobistą zobowiązali właścicieli nieruchomości do doprowadzenia posesji do należytego stanu sanitarnego. P. komendant zapowiedział, że po pewnym czasie, tak samo jak w roku ubie-

głym, przystąpi osobiście do sprawdzenia stanu sanitarnego domów łódzkich. Naskutkiem powyższego zarządzenia poszczególne komisariaty policji rozpoczną już w dniu dzisiejszym kontrolę posesji, i tym właścicielom nieruchomości, u których stwierdzone zostaną braki pod względem sanitarnym, wyznaczy się termin do usunięcia tychże.

Po tym terminie tym, którzy, do zarządzenia nie zastosują się, sporządzane będą protokoły. (p).

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 29 marca 1928 roku o godz. 8.30 wieczorem

Tylko jeden wieczór tańców klasycznych

Wykonawczynie programu

Tancerka śwątowej sławy

TAMARA

Karsawina

Primabalerina b. Cesarskiej Opery Rosyjskiej ze swoim znakomitym partnerem

KEITH LESTER

Kierownictwo muzyczne: **Dyr. Hans Oswald Fenslein.**

PROGRAM:

Walc — — — — —	Chopin
Wariacje — — — — —	Głazunow
Katarynka — — — — —	Goossens
Taniec rysyjski — — — — —	Czajkowski
Menuet — — — — —	Haendel
Jazda saneczkami — — — — —	Mozart
Duch Kłózy — — — — —	Weber
Wiedeński walc — — — — —	Lanner
Taniec szkocki — — — — —	Melodje oryginalne
Mazurek — — — — —	Giinka
Pas de deux z baletu „Sylvia”	Delibes

Bilety z wczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-iej oraz od 4 do 7 w.

Osobiste

Wczoraj po południu wyjechał do Warszawy w sprawach miejskich p. prezydent Br. Ziemięcki, którego w czynnościach urzędowych zastępuje p. wiceprezydent dr. Wieliński. Powrót p. prez. m. spodziewany jest dziś wieczorem.

Wycieczka nad polskie morze

Oddział łódzki Ligi Morskiej i Rzecznej, po porozumieniu się z odpowiednimi władzami, urządziła masową wycieczkę nad polskie morze w dniach 29, 30 czerwca i 1-go lipca. W celu udostępnienia jaknajszerszym warstwom zwiedzenia Gdańska, Gdyni, Helu oraz zatoki Puckiej, koszt wycieczki wynosić będą zaledwie 39 zł, w tem przejazd koleją i statkiem, z noclegiem i 3 dniami wyżywieniem. Liczba uczestników wycieczki ograniczona jest do 800 osób.

Zarząd Ligi rozpoczął już przyjmowanie wpisów oraz wpłacanie na koszt wycieczki ratami po 8 zł. miesięcznie. Tymczasowe karty uczestnictwa za wpacaniem pierwszej raty wydaje sekretariat Ligi Morskiej i Rzecznej ul. Piotrkowska 92, parter poprzeczna oficyna, w godz. od 5-iej do 8-iej wieczorem.

Zarząd zwraca się z prośbą, o jaknajrychlejsze zapisywanie się na listę uczestników, gdyż z powodu tłumnego zgłaszania się, przypuszczalne lista wkrótce będzie zamknięta.

Zjazd lekarzy w Łodzi

Magistrat m. Łodzi w porozumieniu z zarządem związku miast Polskich, postanowił zwołać w czerwcu rb. w Łodzi I zjazd lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych, który obradować będzie nad zagadnieniami szpitalnymi w zakresie spraw administracyjnych, gospodarczych, budowlanych itp. Zjazd zajmie się również omówieniem projektu rozporządzenia prezydenta Rzplitej o zarządach leczniczych, który to projekt poważnie zmniejsza wpływ gmin miejskich na rozwój szpitalnictwa oraz ogranicza samorządy w sprawach zakładania i utrzymania szpitali.

Dnia 24 bm. o godz. 11 przed poł. w sali posiedzeń magistratu odbędzie się pierwsze posiedzenie Komitetu organizacyjnego zjazdu. Na porządku dziennym: ukonstytuowanie komitetów organizacyjnych i wykonawczych; ustalenie tematu i wyznaczenie głównych referentów oraz definitywne ustalenie terminu zjazdu.

Zydowski teatr rewjowo-kameralny

„ARARAT”

Zachodnia 43

Dziś 1 przedstawienie, pocz. 9.15

„Mławe Małke”

Jutro 3 przedstaw. pocz. o godz. 4 pp, 8 i 10.15 w.

TEATR i MUZYKA

Konstanty Tatariewicz już 25 lat służy swym talentem teatrowi polskiemu

W dniu dzisiejszym obchodzi Konstanty Tatariewicz na deskach teatru miejskiego w Łodzi jubileusz 25-letniej pracy na scenie. Jest to chyba całkiem dostateczny powód do skreślenia sylwetki tego arcyńskiego człowieka, solidnego aktora i znakomitego reżysera. Celem uzyskania materiału do takiej okolicznościowej monografii, zwróciłem się do „sędziwego” jubilata, uważając, że chyba najwięcej będzie wiedział o sobie. Tymczasem okazało się, że kochany pan Kocio lekko sobie waży swój owocny żywot i załatwia się z nim w kilku zimnych, jak lód, zdaniach. O, przepraszam! Nie pozwolę tak pomiać człowieka, którego nazwisko zapisało się złotymi zgłoskami w księżynie historii teatru w Łodzi, którego Łódź lubi i który (słuchajcie, słuchajcie!) jest do Łodzi przywiązany i wcale mu z niej do Warszawy nie spieszo. A więc — zaczynam...

Konstanty Tatariewicz urodził się w roku 18..... Chciałbym wiedzieć, kogo takie niedyskretne szczegóły obchodzą i czego się z nich dowie? Kobieta do 25 roku życia ma zawsze o dziesięć lat mniej, niż w sobie czuje. Kobieta po 25 roku ma zawsze o dziesięć lat więcej, niż w sobie czuje. Artysta ma tyle lat, na ile się czuje. Niechaj Wam więc wystarczy, że pan Kocio grał wczoraj wieczorem z pełnym rozmachem... Zbyszka Dulskiego. Zapamiętajcie to sobie: Zbyszka, nie Felicjana!

Pierwsze kroki stawiał p. Tatariewicz w operetce. Właściwie kroku nie zdążył postawić: tylko nogę uniósł. Taki miał piękny głos, że trzech wybitnych pedagogów chciało go całkiem bezinteresownie kształcić. A jednak po czterech miesiącach uciekł. Zachciało Mu się dramatu, jak powiada. Rozpoczęła się zwykła tułaczka: rok tu, dwa lata tam,

znowu rok gdzieindziej... Do Łodzi przybywa w 1909 roku i pracuje tu pełne cztery lata. Jest to okres rozkwitu naszej sceny, okres wielkiego repertuaru w „Wiktoria”, „Dziady”, „Nowa Dejanira”, „Irydjon”, „Wesele”, „Ryszard III” — nieskończona litanja potężnych utworów, w których dzisiejszy jubilat niejednokrotnie dał się poznać, jako świetny, rasowy aktor.

W okresie wojny raz jeszcze grywa i reżyseruje przez jeden sezon w naszym mieście, a od czterech lat pracuje w Łodzi stale. Dzięki niesłychanej energii, sumienności, pracowitości i zamiłowaniu, popartym wysokiej miary talentem, jest p. Tatariewicz zawsze filarem teatru, któremu poświęca swe siły. Jako aktor stworzył szereg nieporównanych kreacji, że wspomnę tylko „Świerszcza za kominem” w ubiegłych latach i kapitalne role w „Fenomenalnej umowie” i w „Grubych rybach” (z Frenklem) w sezonie bieżącym. Jako reżyser jest twórcą niezliczonej ilości przepięknych widowisk, w które zawsze umie tchnąć życie i oprzeć je wszystkimi kolorami tęczy. Jest w wielkim stopniu zasługą p. Tatariewicza, że teatr nasz zajmuje dzisiaj jedno z czołowych miejsc w Polsce, a bardzo często nawet zawstydza stolicę (100 rocznica Ibsena). Łódź ocenia te zasługi i, mam to głębokie przeświadczenie, da im w raz podczas dzisiejszego przedstawienia. Niech mi wolno będzie, jako jednemu z heroldów opinii publicznej, poprzedzić hołd widowni wyrazami najgłębszego uznania dla talentu i wdzięczności za niezamordowaną pracę p. Tatariewicza, która na naszej niwie teatralnej tak pięknie wydaje owoce.

G.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie trzy przedstawienia „Osmei żony” dane będą dziś i jutro o godz. 9 wiecz. oraz w niedzielę o godz. 10 wieczorem.

JUNOSZA - STEPOWSKI w „HENRYKU IV”.

W poniedziałek Kazimierz Junosza - Stepowski wystąpi na scenie teatru kameralnego w popisowej swojej roli w dramacie L. Pirandella „Henryk IV” (Żywa maska). Łódzcy melomani teatralni będą mieli sposobność porównać grę naszego artysty z grą Aleksandra Moissiego, który świeżo grał tę samą rolę na scenie teatru miejskiego.

„BAŚŃ O KRÓLOWEJ RÓŻY” NA PORANKU W TEATRZE POPULARNYM.

W sobotę, dnia 24 marca r. b., o godz. 12 w poł. odbędzie się przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej, urządzone staraniem kierownictwa miejskiej szkoły zawodowej nr. 11, Konstanyńska 27.

Odegrana będzie przez wychowanki powyższej szkoły piękna fantazja sceniczna pod tyt. „Baśń o królowej Róży” Marji Gerson - Dąbrowskiej.

Kostiumy według projektów p. Anieli Mala, yfńskiej i p. Florentyny Jezierskiej, bogata ilustracja muzyczna i piękne tańce w opracowaniu p. Tamarę Karsawiną oraz efekty świetlne wskazują, iż impreza ta wypadnie jak najlepiej. Reżyseruje p. Leon Lwowski.

Całkowity dochód przeznaczony jest na bibliotekę przy wspomnianej szkole. Pozostałe bilety można nabywać w kasie teatru w dzień przedstawienia.

Dlaczego orkiestra filharmoniczna zamilkła?

Sztuka nie może stać po za nawiasem życia, lecz płynąć musi tem samem, co ono, korytem, zespolona najściślej ze wszystkimi przerwami życia, z niego czerpać musi najżywniejsze pierwiastki. Te same prądy i dążenia, które nurtują życie, przenikają i do muzyki, kształtują jej formę, jej mowę i ducha. Po za uprzywilejowaną garstką możnych obywateli naszego miasta o przeszło półmilionowej ludności, mogącej obracać się w wykwintnej atmosferze muzycznej, stoi nieprzejrany tłum wydziedziczonych, słękniony za muzyką.

Dając szerokim warstwom pracującego ludu muzykę, spełnia się wielką misję społeczną, albowiem mimo praktycznego kierunku, w jakim podąża dzisiejsze życie, winien płynąć prąd, zmierzający do wykształcenia strony intelektualnej a nadewszystko strony uczuciowej, człowieka, by na tej podstawie przygotować grunt pod nowe i doskonalsze formy bytu.

Tymczasem miasto nasze pozabawione zostało nagle jednej z najważniejszych w kraju placówek muzycznej, która święciła już uroczyste X-lecie swej działalności i zapisała się już złotymi zgłoskami w historii miasta, posiada przytem skompletowaną w ciągu wielu lat bibliotekę i instrumenty muzyczne. Kżecz prosta, że miasto powinno się tym dorobkiem zapiekiwać, by ten owoc tyloletniej pracy, który powstał z ofiarności publicznej, nie poszedł na marne, tak, jak się to stało. Łódź, miasto ciężkiej i mozolnej pracy, posiadające tak zni-

komą liczbę urzędzeń kulturalnych, powinno dołożyć starań, aby zachować przynajmniej te nieliczne placówki, które przez swą pozytywną działalność dały dowody, że stanowią doniosły czynnik w duchowym życiu naszego miasta.

Praktyka wykazała, że orkiestra filharmoniczna, uzależniona od ofiarności jednostek, nie może należycie spełniać swego zadania. Pod opiekunchem skrzydłem miasta natomiast mogła by ta instytucja w skromniejszym zakresie t. j. zredukowana do minimum ilościowo, ale wzmocniona jakościowo, zaspakając powierzone jej przez miasto potrzeby kulturalne czy to w stosunku do młodzieży szkolnej, czy to klas robotniczych czy sier urzędniczych.

W myśl kantaty Żeleńskiego do słów Or-Ota:

Niech leci pieśń do serc i dusz
Natchniona pieśń skrzydłata,
Niech leje czar z tęczyowych kruz
Na wszystkie nędze świata.

Jak złoty dzwon
Z anielskich stron
Z tych murów pieśń powieje
Na zmroku zgon
Na światła płon
Na miłość i nadzieję

Zyj pieśni żyj!
Na sercach dzwoń
Jak świt po nocy wskrzesnij!
Skróś wieków toń
Za pięknem goń,
Poczęta w niebie pieśń!
Warto się nad tem zastanowić!

F. Hal.

TEATR MIEJSKI.

Dziś wieczorem teatr miejski obchodzi nader sympatyczną uroczystość: 25-lecie pracy aktorskiej i reżyserskiej jednego z najulubieńszych i zarazem najzasłużeńszych swoich pracowników, utalentowanego aktora, znakomitego reżysera Kons. antego Tatariewicza.

Odegrana będzie komedia de Fiers'a i Callavet'a „Papa” z jubilatem w roli tytułowej.

W innych rolach pp.: Jarkowska Dziewońska, Niedziałkowska, Niemirzanka, Fabisiak, Krotke, Mroziński Szubert.

Początek o godz. 8 min. 30.

Jutro, sobota, dwa przedstawienia: o godz. 3 i pół po poł. po cenach robotniczych (od 50 gr. do 3 zł.) powtórzenie „Peer Gyna”, wznowienie na uroczystym przedstawieniu ku uczczeniu 100 rocznicy urodzin Ibsena.

Wieczorem o godz. 8,30 powtórzenie „Papy”.

Niedziela o godz. 4 po poł. po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza „Spisek carewej” (Rasputin) po cenach popularnych.

„GONG”.

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień programu nr. 14 p. t. „Koty w marcu”. Jutro w sobotę rozpoczyna występy znakomity piosenkarz, ulubieniec Warszawy Kazimierz Krukowski. Wys. epy tego wyjątkowo utalentowanego artysty, który potrafił stworzyć swój odrębny typ, będą niewątpliwie prawdziwą sensacją. Program nr. 15 p. tyt. „Servus Krukowski” będzie jednocześnie programem pożegnalnym dla p. Toni Schütz i p. Serafiny Talarico.

Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 7,45 i 10 wieczorem.

WIECZÓR TAŃCÓW TAMARY KARSAWINY.

Taneerka światowej sławy i przyjmowana wszędzie entuzjastycznie Tamara Karsawina b. primabalerina cesarskiej opery rosyjskiej przyjeżdża ze swoim partnerem Keith Lester do Łodzi i wystąpi w czwartek, dnia 29 b. m. w sali filharmonii o godz. 8,30 wieczorem.

Artystka wystąpi tylko jedyny raz i da w programie najpiękniejsze tańce z jej bogatego repertuaru.

TEATR W SALI SCHEIBLERA I GROHMANA.

W najbliższą niedzielę, dnia 25 marca teatr miejski wystąpi w sali „Ogniska” (Przedziałniana 68) z premierą komedii w 4 aktach p. t. „Proboszcz wśród bożaczy”.

TEATR POPULARNY.

Dziś w piątek „Trędowata” według powieści H. Mniszkówny. W sobotę o godz. 4,20 pp. i 8,20 wiecz. komedia „Pan poseł” M. Fijałkowskiego.

DRUGI I OSTATNI KONCERT KOZAKÓW DOŃSKICH.

Wobec olbrzymiego powodzenia, jakiego doznał wczorajszy koncert chóru kozaków dońskich, udało się dyrekcji zaprosić ich na drugi i ostatni koncert, który odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, dnia 26 b. m. o godz. 8,30 wiecz. W programie nowe pieśni złożone z najlepszych szlagierów. Dyrygować będzie M. Kostrjukow. Kasa filharmonii rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111 mtr.) —

12.00. Sygnal czasu, hejnał z wieży Mariackiej.

15.50—15.55. Odczyt dla maturzystów p. t. „Cesarstwo i papieństwo” — wygłosi dr. Tadeusz Manteuffel.

15.55—15.20. Odczyt dla maturzystów, p. t. „Pior Skarga” wygłosi dr. Stanisław Furmanik.

16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego.

17.20—17.45. Odczyt p. t. „Okrucieństwo człowieka” — wygłosi prof. Marjan Zdziechowski. Transmisja z Wilna.

17.45—18.55. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry teatru „Perskie Oko” pod dyr. Zdzisława Górzyskiego.

1. Petersburski: „Moja sympatia (foxtrot). 2. J. Kamin: „Powrót krymoliński” (Boston). 3. Jim Cowler: „Fri da” foxtrot. 4. J. Padilla: „Si l'on savait” foxtrot. 5. H. Tierney: „Rio Rita”. 6. J. Kagan: „Twe smutne oczy” — tango. 7. H. Tierney: Le Kinkajou”. 8) Milton Ager: „Sint Tsche Sweet” — foxtrot. 9. Oberfeld: „Warszawo ma!” marsz. 19.30. Rozmaitości — wypowiedź p. Ludwik Lawiński.

19.35—20.15. Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski.

20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z filharmonii warszawskiej. W programie Oratorium „Mesiasz” Haendla. Wykonawcy: chór mieszany wydziału nauczycielskiego przy warszawskim konserwatorium muzycznym pod dyr. Stanisława Kazuro oraz soliści: Helena Zbońska - Ruszkowska (so-

Odczyty

Odczyty Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich

Przeznaczając zasadę apartyjności stowarzyszenia w akcji politycznej, Koło S. W. P. w Łodzi w okresie wyborczym zawiesiło swą działalność odczytową w Łodzi. Obecnie rozpoczyna Koło w Łodzi pracę normalną przez urządzenie odczytów i wykładów w lokalu stowarzyszenia, przy ulicy Gdańskiej nr. 87. W sobotę, dnia 24 marca r. b. o godz. 7 i pół wieczorem wygłosi odczyt o. Czesław Bajer na temat „Sprawozdanie z kongresu międzynarodówki wolnomyślicieli w Kijonji — stycznia 1928 r.”. W niedzielę rano o godz. 10 i pół wygłosi odczyt (w języku niemieckim) ob. Jan Haneman na temat: „Czy religia jest rzeczą przymusową?”

W środę, dnia 28 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. wygłosi odczyt ob. Pacanowska na temat: „Kobieta, religia a socjalizm”.

Wstęp na odczyty wolny.

DWA ODCZYTY PROF. GOSTKOWSKIEGO.

W sobotę, dnia 24 b. m., prof. dr. Rajmund Gostkowski z Krakowa wygłosi w auli gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego dwa odczyty na temat: 1) Wrażenia z podróży po Grecji” (dla szerszej publiczności i dla młodzieży szkolnej) i 2) „Sztuka krętejska na tle kultury” (dla filologów klasycznych i historyków kultury i dziejów starożytnych).

Początek pierwszego odczytu o godz. 5-iej po południu, drugiego — o godzinie 7 i pół.

Oba odczyty bogato ilustrowane przez zreczami.

„O CZEM KAŻDA KOBIETA WIE DZIEĆ POWINNA”.

Dzisiaj, t. j. w piątek, dnia 23 marca r. b. w gmachu szkoły powszechnej im. Bolesława Chrobrego przy ul. Drebnowskiej nr. 88 dr. A. Goldenberg wygłosi odczyt na temat „O czem każda kobieta wiedzieć powinna”. Odczyt ilustrowany przez zreczami przeznaczony jest wyłącznie dla kobiet. Początek odczytu punktualnie o godz. 7 wieczorem.

Powyższy odczyt jest pierwszym z cyklu wykładów powszechnych, organizowanych przez wydział oświaty i kultury magistratu dla szerokiej stary naszego miasta, zamieszkałych w północnej dzielnicy Łodzi.

pran), Halina Leska (alt), Adam Dobosz (tenor) i Roman Wraga (bas).

22.30—23.00. Odczyt propagandowy dla „Radiotechnika” p. t. „Budowa wzmacniacza jednolampowego”.

London (361) i Daventry (1604) — 21.00 — Koncert (Brandenburski koncert Nr. 3 Bacha, Symfonia fantastyczna Berlioz, Koncert fortepianowy Nr. 4 Beethovena, Rapsodia irlandzka Nr. 1 Stanforda).

Paryż (1750) — Koncert (Msza H-moll Bacha, „Daimis i Chloé” Ravela, Koncert fortepianowy Schumana).

Leningrad (1000). — 18.45 — Opera Mussorskiego „Borys Godunow”.

Sztokholm (454) i Motala (1320) — 20.40 — Recital na klawyrcie Wandy Landowskiej (Koncert włoski Bacha, Drobne utwory Couperina, Daquinia i Rameau).

Frankfurt (428) — 20.00 — Koncert („Symfonia domestica” Straussa, Symfonia IV Brucknera).

Hamburg (394) — 20.00 — Utwory Beethovena (Koncert: skrzypcowy D-dur i Symfonia VII op. 92).

Królewiec (329) — 21.00 — Koncert („Noc na Łysej Górze” Mussorskiego, Koncert fortepianowy A-moll Rachmaninowa, Suita „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego)

Przed Targami w Poznaniu

Tegoroczny ósmy międzynarodowy targ w Poznaniu zapowiada się nadzwyczaj pomyślnie. Wszystkie niemal już miejsca zajęte są przez wystawców. Udział w targach zgłosiły już prawie wszystkie kraje europejskie, jak: Francja, Włochy, Turcja, Grecja, Austria, Czechosłowacja, Szwajcaria, Rumunia i inne. Ze wszystkich stron kraju i zagranicy zapowiedziany jest przyjazd wycieczek. Oczywiście, że polskie sfery przemysłowo-handlowe biorą wszechstronny i gremjalny udział w targach.

Zainteresowanie, wyrażające się w wielkiej frekwencji wystawców z kraju i zagranicy, świadczy o tem, że międzynarodowe targi w Poznaniu coraz więcej dokumentują swój rozwój, skupiając uwagę całego świata gospodarczego.

Koncentracja sprzedaży w estońskim przemyśle włókienniczym

Estońskie fabryki włókiennicze od dawna już skutecznie przenikają na rynki państw bałtyckich, aczkolwiek działały one dotąd indywidualnie. Ostatnio 4 wielkie fabryki tamtejsze utworzyły wspólną organizację sprzedaży p. f. S. A. „Kreenbalt” w Rydze. Przewidywać należy, że rezultatem tego posunięcia będzie wzmoczenie konkurencji estońskiej, a mianowicie na rynkach fińskich, łotewskich i litewskich.

Fabryka jedwabiu szlucznego w Leningradzie

Rada komisarzy U. R. S. S. zawarła umowę z firmą „Societe Anonyme des Soieries de Strasbourg”, oraz z prof. E. Bronart, celem zastosowania nowoczesnych urządzeń technicznych w znajdującej się w konstrukcji fabryce sztucznego jedwabiu w Leningradzie. W myśl umowy strona francuska ma współpracować w technicznej organizacji nowej fabryki, dostarczyć jej swych specjalistów, zezwolić na użytkowanie swych patentów i metod fabrykacji, oraz umożliwić pracownikom sowieckim zapoznanie się z metodami stosowanymi przez firmę S. A. des Soieries de Strasbourg w jej zakładach francuskich. Umowa zawarta została na lat 6 poczem wszelkie urządzenia przędzą na własność sowietów. — Fabryka w Leningradzie rozpocznie pracę w kwietniu r. 1929.

Import samochodów do Rumunii wzrasta

Pomimo silnego kryzysu panującego we wszystkich gałęziach rumuńskiego życia gospodarczego pomimo podwyższenia taryf celnych, nie zmniejszył się w roku 1927 zupełnie import samochodów do Rumunii. W roku tym rumuński import samochodów wynosił 3.270 samochodów, razem 4.200 tonn. Największy udział w imporcie samochodów do Rumunii ma Ameryka, która dostarczyła bezpośrednio i za pośrednictwem Belgii i Egiptu 75 procent wszystkich samochodów, to znaczy około 3.000 tonn.

Na drugim miejscu stoją Włochy, które dostarczyły 554 tonn dalej Francja — 426 tonn samochodów, Niemcy 26 tonn samochodów, a na ostatnim miejscu Anglja — 31 tonn samochodów.

W roku bieżącym przedsiębiorstwa Forda założyła w Rumunii własne warsztaty celem montowania samochodów, przez co import samochodowy zwiększyłby się jeszcze więcej, jednakowoż nadwyżka importu ograniczyłaby się wyłącznie do samochodów amerykańskich.

Formalistyka Banku Polskiego

utrudnia poprawę na rynku pieniężnym

Restrykcje kredytowe są pozostałościami grabieżczyzny z przejawem szkodliwego biurokratyzmu

W przeprowadzonej przed kilkunastu dniami na łamach „Głosu Polskiego” ankiecie szereg przedstawieli życia gospodarczego wypowiedział swe opinie na palącą sprawę głodu pieniężnego oraz powstałego w związku z tem katastrofalnego zjawiska przedłużania się terminów wekslowych.

W opiniach tych panowała zupełna zgodność co do tego, że Bank Polski przez zmianę swej polityki mógłby z jednej strony zmniejszyć swe zbyt wysokie rezerwy, leżące dotąd bezużytecznie, z drugiej zaś strony przez celowe ich rozprowadzenie po organizmie gospodarczym przyczyniłby się do opanowania grożącego kryzysu.

Cóż bowiem pomóc może trzymiesięczny kredyt dyskontowy Banku Polskiego, skoro na rynku łódzkim są już w obiegu weksle 9-miesięczne i dłuższe.

Tymczasem znaczna część materiału wekslowego przedstawiana do dyskonta odrzucana jest przez Bank Polski ze względów formalnych, często na podstawie przestarzałej t. zw. listy „protestowiczów”.

W związku z tem otrzymujemy następujące słuszne uwagi:

Bank Polski mógłby znaleźć ujęcie dla nagromadzonych funduszy z równoczesną korzyścią dla przemysłu i handlu, o ileby rzecz została potraktowana nie pod kątem przepisów, które przecież można zmodyfikować, a z punktu widzenia celowości i dobrze zrozumianego interesu obydwu stron.

W tym celu należałoby:

a) Znieść t. zw. czarną listę „protestowiczów”.

Fakt, że ktoś dopuścił weksel do protestu kilka lat temu, czy też wykupił go u rejenta, nie powinien być przeszkodą dla ponownego dyskonta jego weksli, tembardziej że Bank Polski nie ponosi żadnego ryzyka, gdyż odpowiada ostatni zyrant, a selekcja firm, korzystających z dyskonta w Banku Polskim odbywa się z daleko posuniętą ostrożnością. Wręcz odwrotnie, przyjmując takie weksle do dyskonta, Bank Polski przychodzi pośrednio z pomocą tym kupcom, którzy pomimo niepowodzeń pragną się utrzymać na powierzchni.

Usiłowań takich nie należy lekceważyć i nie wolno widzieć w każdym złośliwego bankruta. Czy weksel zostanie zapłacony, czy nie, należy pozostawić trosce tego, kto dał towar na weksel. Złośliwych bankrutów jest teraz o wiele mniej, niż w okresie inflacji, a nawet w okresie przedwojennym, a bank państwowy powinien popierać, a nie niszczyć dźwigających się z upadku.

Restrykcje, stosowane w tej dziedzinie przez Bank Polski, to jeden z przejawów grabieżczyzny i etatyzmu, który powinien być od dawna zarzucony narówni z innymi przebrzmiałymi poglądami.

b) Poprawki w tekście i inne usterki formalne weksla nie powinny być przeszkodą przy dyskontowaniu. Bank Polski może np. przyjmować takie weksle przy oddzielnej deklaracji, jako „bez

protestu” z tych, czy innych powodów.

c) Bank Polski przyjmuje do dyskonta weksle wyłącznie na miejscowości, w których znajduje się jego oddział lub zastępstwo. Z równym pożytkiem mogłyby być przyjmowane weksle na miejscowości, w których znajdują się urzędy pocztowe. Poczta jest napewno lepszym kontrahentem, niż różne małe banki, którym powierza się zastępstwo Banku Polskiego.

Weksle takie przyjmuje i obecnie do dyskonta Bank gospodarstwa krajowego, lecz po pierwsze stopa dyskontowa jest tam droższa, po drugie czas już, aby kredyty dla przemysłu i handlu skoncentrowano wyłącznie w ręku

Banku Polskiego, który posiada ku temu lepsze kwalifikacje. Fundusze Banku gospodarstwa krajowego mają inne przeznaczenie i bank ten nie powinien zbytnio rozpraszać swej działalności, a zwłaszcza wkraczać w kompetencje Banku Polskiego.

Stosując wyżej wymienione ułatwienia, możnaby materiał dyskontowy dla Banku Polskiego powiększyć o 50 do 100 proc., znajdując w ten sposób oprocentowanie dla funduszy, leżących odłogiem, przyczem Bank Polski przyczyniłby się w znacznej mierze do polepszenia sytuacji bez naruszania ustanowionej zasady terminu 90-dniowego dla weksli przedstawianych do dyskonta.

I. N.

Elektryfikacja Łodzi i okręgu finansowana przez wielkie koncerny zagraniczne

W swoim czasie powstało w Belgji wielkie towarzystwo akcyjne dla elektryfikacji Łodzi i okręgu łódzkiego p. n. „Entreprises Electriques de Lodz et extensions”.

Spółka ta powstała w celu zelektryfikowania szeregu mniejszych ośrodków przemysłowych okręgu łódzkiego, w szczególności tych, w których rozwinięty jest przemysł włókienniczy.

Obecne papiery tej spółki wprowadzono na giełdę brukselską, przyczem w przeciągu ostatnich 3-oh dni ub. tygodnia dokonane zapisy osiągnęły olbrzymią sumę 700 milionów franków belgijskich.

Po zamknięciu zapisów obracano tymczasowe mi świadectwami po kursie parokrotnie wyższym od nominalnego.

Na czele instytucji finansującej to przedsięwzięcie stoi „Societe Generale de Belgique”.

Współpraca Bułgarji i Turcji w tworzeniu własnego włókiennictwa

Po wojnie dawał się w poszczególnych państwach o przeważającej kulturze rolnej zauważyć silny ruch w kierunku wybudowania własnego przemysłu narodowego i wyzwolenia się od konieczności importowania produktów przemysłowych z państw o silnym przemyśle. Ruch ten powodował silną konkurencję i zaostrenie się walk o rynki zbytu.

W Bułgarji wydano specjalną ustawę, mającą na celu spotęgowanie rozwoju przemysłu krajowego.

Podobną ustawę wprowadzono niedawno w Turcji.

Obie te ustawy są bardzo podobne i opierają się na równych zasadach: Popierać przemysł krajowy, propagować używanie maszyn, wspomagać przedsiębiorczość, przyczem specjalnie wielkiem poparciem cieszą się przedsiębiorstwa, które zatrudniają przynajmniej 15 robotników.

Drugą zasadą jest postulat, aby zatrudniać o ile możności tylko krajowych robotników i fachowców.

Dla tego ustawy te przewidują tylko pewien procent sił zagranicznych.

W Turcji uzupełnia tę ustawę jeszcze specjalna polityka w dziedzinie koncesji, która ustanawia dokładnie termin uruchomienia przedsiębiorstwa, domaga się najnowocześniejszego urządzenia, karząc niedotrzymanie warunków karą pieniężną.

W ostatnim czasie budzi wielkie zainteresowanie kwestja stwo-

wienia własnego przemysłu włókienniczego. Koła zainteresowane podkreślają fakt, że tak Turcja jak i Bułgarja, wywożąc w wielkich ilościach surowce włókiennicze, zmuszone są płacić za fabrykaty włókiennicze ceny wygórowane. Według zdania tych kół, nie trudno by było zdobyć odpowiedni kapitał zagraniczny na wybudowanie krajowego przemysłu włókienniczego. Jest tylko kwestja, czy rządy obydwu tych państw zgodzą się na przeprowadzenie tego planu i czy wytworzyłyby warunki, które potrzebne są do rozwoju tego przemysłu i czy zechciałyby odpowiednio utrudnić eksport surowców. Taki kierunek polityki bułgarskiej i tureckiej mógłby oczywiście stanowić poważne niebezpieczeństwo dla eksportu tych produktów z Polski, Niemiec, Austrii i Czechosłowacji do krajów bałkańskich.

Stabilizacja jugosłowiańskiego dinara

Jednym z najważniejszych warunków przy zawarciu pożyczki zagranicznej przez rząd jugosłowiański, była kwestja przeprowadzenia ostatecznej ustawowej stabilizacji waluty. W tym celu rozpoczęło już ministerstwo finansów odpowiednie prace przygotowawcze. Faktyczna stabilizacja dinara została przeprowadzona już przed dwoma laty.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Na giełdzie walut obcych w Warszawie kurs dolara gotówkowego zwykował wczoraj o 1 pkt. (do zł. 8.90) zrównawszy się z kursem czeiku New York. Na giełdzie łódzkiej obracano dolarami po zł. 8.89.

W obrotach pozagiełdowych daje się zaobserwować mocniejszą tendencją dla dolara, a to wskutek braku materiału dolarowego w podaży. W Łodzi prywatny kurs dolara wynosił w dniu wczorajszym zł. 8.83,5 w placeniu, 8.89,5 w oddawaniu, w Warszawie 8.89—8.89,5.

Bank Polski ofiaruje za dolary w dalszym ciągu zł. 8.85 i 8.84 za banknoty jedno i dwudolarowe.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie ujawnia się nadal słaba tendencja dla akcji.

Między innymi kurs akcji Banku Polskiego obniżył się z 149 na 148.5. „Starachowice” zniżyły z 64 na 62. Z papierów procentowych zniżce uległ kurs dolarówki (z 69 na 68) i 8-proc. listów zastawnych m. Łodzi (z 72 na 71). Na pogiełdzie panuje nadal słaba tendencja dla akcji. (rz)

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej GOTÓWKA

Dolary 8.90

CZEKI

Belgia 124.28
Holandia 359.05
Londyn 43.52, 43.51 i trzy czwarte, 43.52
Nowy Jork 8.90
Praga 26.41 i pół
Szwajcaria 171.77
Wiedeń 125.40
Włochy 47.13
Sztokholm 239.42

AKCJE

Bank Handlowy 123.—
Bank Polski 148.50, 148.25, 148.50
Firley 53.50
Cegielski 44.50
Modrzejów 45.25, 44.75
Rudzi 54.—, 53.75
Zawiercie 31.—
Cukier 73.50
Lilpop 41.—
Ostrowieckie 84.50
Starachowice 62.75, 63.—
Spirytus 39.50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY
ZASTAWNE

Dolarówka 68.50, 68.—
Kolejowa 102.—
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kolejowa 61.25
8 proc. listy zastawne B. Gosp. Kraj. zł. 94.—
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego zł. 94.—
8 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 78.50, 78.25
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 60.25, 60.—
8 proc. listy zast. m. Łodzi 71.—

Pożyczkę kolejową

emitować będą banki „stabilizacyjne”

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że przybywający w najbliższym czasie do Warszawy dyrektor naczelny Bankers Trustu, p. Tilney zamierza pertraktować z naszymi czynnikami miarodajnymi o pożyczkę kolejową. Główną trudność pertraktacji stanowią w wynalezieniu formuły, umożliwiającej sfinansowanie stopniowego planu inwestycyjnego ministerstwa komunikacji, obliczonego na 8 lat.

W razie osiągnięcia porozumienia emisję pożyczki kolejowej obejmują ta sama grupa banków, która emitowała pożyczkę stabilizacyjną.

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi-Wydział Podatkowy-niniejszem poleca do wiadomości, że w dniu 3 kwietnia 1928 między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

404 Altman, St. Rynek 2, 200 tuz. zeszytów	459 Goldberg J. Gdańska nr. 31a meble.	517 Laizerowicz M. St. Rynek 5 meble	574 Szejnwald S. Cegielniana 66 szafa	627 Grinstein J. Zeromskiego 31, meble
405 Ajzner E. Zgierska 12, szafa	460 Gerszonowicz, St. Rynek 1 meble	518 Lubińska R. Skwerowa 6, pianino	575 Szymański A. Gdańska 11 2 szafy	628 Goldman J. Zeromskiego 54, meble
406 Ajzenberg I. A. Zeromskiego nr. 15, zegar	461 Grinbaum Sz. Główna nr. 62 meble	519 Lubociński I. Wschodnia 27 waga, meble	576 Smaragd S. Wolborska 38, kredens, waga	629 Halberk J. Skwerowa 18, meble
407 Bromberg I. Piotrkowska 152 meble	462 Goldszajn B. Wschodnia 6 tremo	520 Lipszyć B. Wschodnia 31 meble	577 Sroka J. Wschodnia 9, 10 meble	630 Heyman St. Zeromskiego 68, kasa ogniotrwała
408 Bakszt H. Al. I Maja nr. 15 tremo	463 Glikzman Sz. Wschodnia 31 35 kg. przędzy	521 Luszyć J. Zachodnia nr. 49 meble	578 Sawicki L. Wschodnia 35 waga, meble	631 Janowski I. Gdańska 37, meble
409 Bergfrojnd J. Cegielniana 42 meble	464 Grynberg Sz. Wschodnia 45 meble	522 Landau I. Zachodnia nr. 68 meble	579 Szała H. Wschodnia 57, 2 worki cukru	632 Jakubowicz A. Zielony Rynek 6, przędza
410 Birgier I. Cegielniana nr. 47 urządzenie sklepu	465 Grilak Ch. Wschodnia 62 meble	523 Lewin L. Zakątna 13, kasa ogniotrwała	580 Szwarcbaum Ch. Wschodnia nr. 57, kredens	633 Jakubowicz S. Zeromskiego 39, zegar
411 Bartkiewicz J. Kamienna nr. 4 kredens	466 Goździk, Zachodnia nr. 23 meble	524 Laizerowicz J. Zgierska 14 meble	581 Szefer B. Zachodnia nr. 31 meble	634 Krauskopf Ch. Kilińskiego 77, tremo
412 Bławat H. Kilińskiego nr. 30 zegar	467 Ginsberg I. Zachodnia 66 2 szt. towaru	525 Landau D. Solna 6, szafa	582 Sztrowajk A. Zachodnia 33 meble	635 Kichler O., Karola 22, urządzenie restauracji
413 Braderman M. Kilińskiego 30 kredens	468 Goldman W. Zgierska 16, sok, sardynki	526 Lerner R. Zawadzka nr. 50 meble	583 Szeps B. Zachodnia 52, kredens	636 Kaweckie St. Kopernika 46, meble
414 Brenner A. Piotrkowska 80, 30 szt. towaru	469 Glikzman J. Zawadzka nr. 1 kredens	527 Łukin C. Zeromskiego 37 meble	584 Sudia A. Zielona 41, 50 flak. perfum	637 Kutas W. Wodny Rynek 14, meble
415 Bernhajm J. Wolborska nr. 22 kredens	470 Gruner H. Zawadzka 53, maszyna do szycia	528 Landau D. Solna 6, szafa	585 Singer N. Zawadzka 5, 4 tuz. krawatów	638 Karuszener Ch. Zielona 48, szafa
416 Borsztajn A. Wschodnia 84 zegar	471 Gołąb K. Zeromskiego 12 waga, meble	529 Miller F. Przędz 2, meble	586 Szajniak M. Zawadzka 26 meble	639 Kawenoki J. Zawadzka 50, kredens
417 Bryski M. Wschodnia nr. 13 waga, meble	472 Gutermał I. Cegielniana 15 zegar	530 Merczyński J. Andrzeja 58 meble	587 Szewelew N. Zawadzka 36 kredens	640 Klajnman Zeromskiego 36, waga, 2 bufety
418 Borsztajn L. Wschodnia 57 meble	473 Gutermał I. Cegielniana 15 kredens	531 Mansfeld A. Al. I Maja 9 szafa	588 Sztajer B. Piotrkowska nr. 17 meble	641 Kleinman W. Zeromskiego 36 szafa waga
419 Brauner B. Zakątna 23, worek maki	474 Goldberg A. Piotrkowska 27 meble	532 Moszkowicz A. Cegielniana 17 meble	589 Tabakman M. Andrzeja 20, 26 kredens	642 Krotoszyński St. Zeromskiego 44, kredens
420 Białek I. Zielona 31, 33, kredens	475 Halbron B. Al. I Maja nr. 4 tremo	533 Milgrom G. Cegielniana 26 meble	590 Larsen Ch. Zawadzka 27 meble	643 Kowalski A. Sosnowa 1, meble
421 Bronatowski M. Zawadzka 9 kredens	476 Hendeles D. Kilińskiego 44 zegar	534 Minc Ch. Cegielniana nr. 42 meble	591 Warszawski M. Al. Kościuszki nr. 10, towar biały	644 Łączewski Sz. Zawadzka 14, meble
422 Blumenfeld A. Zawadzka 15 meble	477 Helmer J. Południowa nr. 9 meble	535 Merczyński D. 6-go Sierpnia 75 meble	592 Warszawski N. Al. Kościuszki nr. 29, meble	645 Lasman F. Zielony Rynek 6, 30 szt. garnków
423 Brenner A. Zawadzka nr. 39 kredens	478 Holender O. Zielona nr. 6 meble	536 Moszkowicz H. Wschodnia 50 szafa	593 Wadowski Ch. Al. I Maja 16 meble	646 Lewkowicz M. Zeromskiego 36 meble
424 Cwajg P. Cegielniana nr. 62 szafa	479 Halpern S. Wschodnia 50 meble	537 Muszyński B. Zgierska 26 meble	594 Kon W. Gdańska 35, kredens	647 Myszkowski St. Piotrkowska 111, 2 biurka
425 Czudnowski A. Wschodnia 32 kredens	480 Halpern I. Zgierska nr. 28 meble	538 Motyl F. Zawadzka 19, maszyna do szycia	595 Worobejczyk R. Kilińskiego nr. 41, meble	648 Piotrowski B. Kilińskiego 105 obuwie
426 Czernikow M. Wschodnia 21 meble	481 Hermalin H. Zawadzka 1, perfumy, mydło	539 Matys K. Zeromskiego 33 4 worki owsa	596 Wincygster C., Kilińskiego 40 szafa	649 Płakus St. Zamenhoffa 4, piano
427 Czudnowski A. Wschodnia 32 meble	482 Horowicz A. Zawadzka 20 waga, meble	540 Margues, Jakuba 12, meble	597 Weiskohl B. Kilińskiego 47 meble	650 Presburger, Zielona 57, waga, meble
428 Cederbaum M. Wschodnia 65 maszyna do pisania	483 Hildenhajm W. Zawadzka 49 kredens	541 Natanson M. Gdańska 40, rekwizyty	598 Winter Sz. Wschodnia 2 kredens	651 Palewski W. Zawadzka 17 szafa
429 Cywińska M. Zachodnia 52 szafa	484 Juszkiewicz, St. Rynek nr. 4 meble	542 Neiken J. Gdańska 68, kredens	599 Wiślicki A. Zachodnia 83 meble	652 Potażnik Ch. Zeromskiego 36 2 worki cukru
430 Caryski M. Zawadzka 12, maszyna do szycia	485 Janowski J. Wschodnia 6 obuwie	543 Najman M. Piotrkowska 37 20 szt. kap	600 Winter A. Zachodnia 68, 2 szafy	653 Ramisz P. Ciasna 21, 100 szt. garnków
431 Dobrecki J. Al. Kościuszki 10 bawełna	486 Joskowicz M. Zachodnia 68 zegar	544 Neuchas W. Wschodnia 51 30 kg. masła	601 Wolfstajn S. Zawadzka 2 tremo	654 Romiszowski W. Piotrkowska 116, szafa
432 Dimenstein E. Kilińskiego 46 szafa	487 Joskowicz Z. Zgierska 11 woda kolońska	545 Pines I. Wschodnia 23, meble żyrandol	602 Winograd A. Zawadzka 36 zegar	655 kudzi B. Zakątna 84, przędza
433 Diszkin S. Piotrkowska nr. 25 meble	488 Jakubowicz N. Zawadzka 3 meble	546 Poznanski M. Cegielniana 22 meble	603 Wilkowicz W. Zawadzka 27 60 kg. mydła	656 Roiband L. Zielona 6, maszyna do pisania
434 Dimant, Nowomiejska nr. 29 meble	489 Joskowicz G. Zawadzka 33 woda kolońska	547 Pruszycki J. Kamienna nr. 1 meble	604 Zajdler Sz. Wschodnia 49 biurko	657 Rozenholc B. Zielona 47, meble
435 Dzieciarski S. Wschodnia 16 kredens	490 Jelen M. Zeromskiego nr. 11 meble	548 Prawda A. Konstantynowska nr. 77, szafa	605 Zilberberg S. Zachodnia 52 kasa ogniotrwała	658 Rozenbaum M. Zeromskiego 41, waga
436 Dimant B. Wschodnia nr. 16 meble	491 Kac Sz. Andrzeja 4, meble	549 Pigula S. St. Rynek nr. 4 meble	606 Zylberberg S. Zakątna 19 kredens	659 Rozenbaum M. Zeromskiego 44 meble
437 Działowski Ch. Zeromskiego 38 biurko	492 Kobryńska S. Cegielniana 14 meble	550 Piaskowski M. Składowa 12 waga 2 kontuury	607 Zylberberg A. Zgierska 9, 12 stolików	660 Stańkowski A. Zakątna 47, 5 stolików
438 Epstein S. Zawadzka 9, waga, meble	493 Kuzmirak S. Cegielniana 22 meble	551 Pion J. Wschodnia 15, maszyna do szycia	608 Zychliński J. Zawadzka 9 kredens	661 Szymański W. Zamenhoffa 6, maszyna do szycia
439 Elechnowicz I. Zawadzka 37 meble	494 Kurcbardt H. Cegielniana 66 zegar	552 Pinczewski I. Wschodnia 16 meble	609 Zarzewski T. Zawadzka 9 kredens	662 Sziper M. Zielona 17, kredens
440 Epstein H. Al. I Maja nr. 32 biurko	495 Kuperman R. Gdańska nr. 18 otomana	553 Poznanski M. Kilińskiego 50 meble	610 Zylberman E. Zawadzka 14 meble	663 Szenfeld M. Zawadzka 18, meble
441 Fiszera F. Sukc. Długoska nr. 4, 48, 8 szt. sukna	496 Kenig L. Gdańska 67, zegar	554 Pulverman I. Zielony Rynek 6 meble	611 Zyger M. Zielony Rynek 7 meble	664 Sour S. Zawadzka 39, meble
442 Futermał F. Piotrkowska 28 10 kap	497 Kronman M. Skwerowa 3 meble	555 Piesner B. Zeromskiego 29 meble		665 Szwarc H. Zawadzka 50, 3 piły
443 Frenkiel S. Al. Kościuszki 32 meble	498 Kochan H. Wschodnia nr. 35 tremo	556 Rajbenbach M. Al. I Maja 19 szafa		666 Szarf H. Zeromskiego 37, 3 worki owsa
444 Frydman I. Cegielniana 12 szafa	499 Kimeiman I. Wschodnia 37 leżanka	557 Rzepkowicz M. Al. I Maja 25 maszyna do szycia		667 Szuk K. Karola 11, maszyna do pisania
445 Fisz I. Cegielniana 36, 50 mtr. sukna	500 Kremicki D. Wschodnia nr. 72 pianino	558 Rozenberg M. Cegielniana 36 zegar		668 Siemikowska R. Krakowska 6 meble
446 Freilich I. Konstantynowska	501 Koszyński K. Zielona nr. 19 obuwie	559 Rozenwajk J. Cegielniana 47 meble		669 Spycnalski J. Piękna 17, meble
447 Friedland L. Cegielniana 51, obuwie	502 Kasman M. Zielona 42, maszyna do pisania	560 Rozenblat S. Cegielniana 51 kredens		670 Tarczyński K. Piotrkowska 114, 60 szt. szyb
448 Freiman M. Wschodnia 11 nici, pończochy	503 Kustin H. Zielona 48, meble	561 Rozenwald R. Kilińskiego 34 tremo		671 Ulrichs M. Zielona 3, meble
449 Frydman L. Wschodnia 22 meble	504 Katuszyner A. Zielona 48 meble	562 Rotbard A. Wschodnia nr. 6 waga		672 Wełnicki J. Słowińska 16, meble
450 Fajertag M. Zachodnia 41 meble	505 Kamusiewicz Ch. Zawadzka 2 12 szt. koszul	563 Rotbard L. Wschodnia 18 waga, kredens		673 Wajkier E. Wysoka 31, biurko
451 Freindenrajch M. Zgierska 12 15 tuz. nici	506 Kossowski Ch. Zawadzka 4 kredens	564 Rozenberg J. Wschodnia 58 meble		674 Wolożyński G. Zielona 28, meble
452 Fajertag M. Zawadzka nr. 1 obuwie	507 Kawenoki S. Pomorska 6 meble	565 Rozenblum L. Wschodnia 69 meble		675 Wiślicki L. Zeromskiego 54, kredens
453 Fogel J. Zawadzka 2, 110 mtr. płótna	508 Krenicki M. Zawadzka 28 meble	566 Rozenwajk A. Zachodnia 61 kredens		676 Zylberberg D. Zeromskiego 39 kredens
454 Freiman I. Zawadzka 10, maszyna do pisania	509 Kintus J. Zawadzka 34, szafa	567 Rokman A. Zachodnia 68 2 szt. towaru		677 Ankudowicz F. Emilji 44, szafa
455 Feiner M. Kilińskiego 36, 38 maszyna do szycia	510 Klajnman, Zeromskiego 33 waga, meble	568 Rubin J. Zielona 42, zegar		678 Adamska E. Andrzeja 11, meble
456 Friedrich L. Cementarna 1 tremo	511 Kafeman E. Zeromskiego 75 szafa	569 Rozenau D. Zawadzka nr. 5 meble		679 Biały Ch. Lipowa 20, zegar
457 Fiszler M. Al. I Maja nr. 22 szafa	512 Kapelusz J. Solna 7, meble	570 Kussak J. Zawadzka 5, 15 stolików		680 Buchner F. Napiórkowskiego 57 meble
458 Grinberg J. Al. I Maja 56 meble.	513 Klajn H. Wolborska 9, meble	571 Rozenwajk J. Cymera nr. 9 meble		
	514 Lipszyć I. Piotrkowska 152 meble	572 Szydłowski H. Cegielniana 36 kredens		
	515 Lewkowicz Ch. Cegielniana 12 meble	573 Sklep Biawatny, Andrzeja 3 1 szt. towaru		
	516 Lipszyć H. Cegielniana 17 meble.			

W dniu 4 kwietnia 1928 roku między godz. 9-tą rano a 4-tą po poł.

(Dalszy ciąg na str. następnej)

PRZYMUSOWE LICYTACJE

- | | | | | |
|--|---|---|--|--|
| 681 Baum A. Zeromskiego 36, meble. | 699 Grodziński U. Lipowa 9, szafa | 716 Kozuchowski T. Nawrot 36, otomana | 736 Rappoport H. Zeromskiego, 36 urządzenie sklepu | 753 Taradajka I. Napiórkowskiego 13, meble |
| 682 Białek J. Zeromskiego 39, 2 wagi | 700 Goldberg I. Zeromskiego 37, 2 wagi, 2 bufety | 717 Kleinman W. Zeromskiego 36, meble | 737 Rozenbaum M. Pańska 41, 120 paczek śrub | 754 Troppe J. N. Zarzewska 7, meble, waga |
| 683 Broniecki E. Zeromskiego 67, meble | 701 Gutman M. Nawrot 100, 3 maszyny | 718 Krakowski J. Południowa 9, pianino | 738 Rozenbaum M. Zeromskiego 44, 2 szafy | 755 Tochtermann B. Piotrkowska 132, meble, maszyna do szycia |
| 684 Biterman A. Zakątna 61, meble | 702 Goldenberg R. Zielona 57, meble | 719 Kozuszek N. Zgierska 17, meble | 739 Rozenbaum M. Zeromskiego 44, 2 szafy | 756 „Trak” Rokocińska 53, maszyna do pisania, 3 biurka |
| 685 Chmielnicki Ch. Zeromskiego 44, 70 worków mąki | 703 Gesner O. Wólczajska 109, maszyna do pisania kasa ogniowala | 720 Kargiel S. Zielona 38, zegar | 740 Rozenholz B. Zielona 47, meble | 757 Wollenberg J. Zakątna 61, kredens |
| 686 Chęciński I. Kopernika 42, meble | 704 Hamer M. Napiórkowskiego 7 szafa | 721 Kaszyński K. Zielona 19, meble | 741 Stańczyk W. Napiórkowskiego 81, meble | 758 Wiślicki Ch. Nawrot 7, pianino |
| 687 Chojnowski M. Kilińskiego 151, szafa | 705 Hendeles B. N. Zarzewska 5, meble | 722 Kohn Pusta 3, meble | 742 Szafir J. N. Zarzewska 11, meble | 759 Wagner K. Rokocińska 53, zegar |
| 688 Cukier W. Gdańska 68, szafa | 706 Haman R. Nawrot 30, rower waga | 723 Kadler L. Żelazna 11, palto, zegar | 743 Szczeniak A., Zakątna 64, pianino | 760 Wiener M. Główna 42, szafa |
| 689 Dudowska R. Zeromskiego 42, meble | 707 Himelfarb M. Zeromskiego 41 meble | 724 Litwin H. Kopernika 56, 700 szt. chustek | 744 Swiderski I. Kilińskiego 135, meble | 761 Wajntreter J. Karolewska 8, meble, maszyna do szycia |
| 690 Dobkin A. Zeromskiego 39, tremo | 708 Haman R. Kilińskiego 86, pianino | 725 Landau St. Główna 6, meble | 745 Świętosławski M. Wólczajska 41, toaleta | 762 Waldman A. Gdańska 42, meble |
| 691 Dudelczyk M. Zielona 48, meble | 709 Herszenberg A. Targowa 38, meble | 726 Łuszczynski P. Piotrkowska 93 meble | 746 Szlesser W. Zakątna 64, meble | 763 Wiślicki H. Piotrkowska 83, meble |
| 692 Dzioszyńska, meble | 710 Jeleń M. N. Zarzewska 7, meble | 727 Młynarski J. Przejazd 30, tremo | 747 Strykowski L. Lipowa 71, maszyna do szycia, meble | 764 Waisman Pusta 11, pianino, meble |
| 693 Ferster M. Piotrkowska 121, maszyna do pisania | 711 Jakubowicz Sz. Zeromskiego 39, zegar | 728 Miedziński I. Kilińskiego 92, meble | 748 Szatan I. Kilińskiego 60, meble | 765 Zaleski J. N. Zarzewska 31, meble |
| 694 Fryzerman N. Zeromskiego 85 tremo | 712 Joselewski J. Piotrkowska 109 kredens | 729 Niechicki M. Konstąntynowska 33, otomana | 749 Stetka A. SS-wie, Zakątna 86, watalina | 766 Zajac M. Lipowa 78, meble |
| 695 Fraulich B. Al. Kościuszki 26, meble | 713 Jesse J. Al. Kościuszki 11, 2 worki mąki | 730 Nazdrowicz i Graliński, Nawrot 84, maszyna do pisania | 750 Szmazyński i S-ka, N. Senatorska 7, maszyna do pisania, 3 biurka | 767 Zylberberg M. Zeromskiego 39, konserwy |
| 696 Futerko D. Wólczajska 9, wóz, koń | 714 Krukowska P. Nawrot 8, maszyna do szycia | 731 Orbach I. Piotrkowska 88, kredens | 751 Stopnicki J. Kopernika 4, pianino | 768 Zylbersztajn G. Piotrkowska 271, fortepian, meble |
| 697 Eksztajn J. Kilińskiego 119, kredens | 715 Krolewicz R. Nawrot 34, meble | 732 Opoczyński H. Wodna 12-14 pianino, meble | 752 Twerski L. Wólczajska 63, meble, maszyna do szycia | 769 Jabłoń Majer Zamenhoffa 13, pianino, meble przedza |

W Śródborowie (przystanek kolejowy za Otwockiem) w pięknym sosnowym lesie zostanie otwarty w dn. 3 kwietnia r. b.

HOTEL-PENSJONAT „Śródborowiarka”

Urządzenie komfortowe. Pościel. Gorąca i zimna woda w każdym pokoju. Centralne ogrzewanie. Fryzjer—Manicure w Hotelu. Kuchnia wykwintna. Djeta.

Podczas świąt Wielkanocnych kuchnia rytualna.

Chorych gruźlicznych Zakład bezwzględnie nie przyjmuje. Zamówienia na miejscu lub przez telefon: „Międzyzmiastowa—Śródborów”

ROWERY

i części. Gramofony oraz płyty na dogodnych warunkach poleca:

Maks Hoffrichter, Łódź, Piotrkowska 134

Budowa i reperacja rowerów. Emaljowanie ram 7.50.

W niedzielę, dn. 25-go marca 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości

Początek o godz. 21-ej.

772-2 Zarząd Stowarzyszenia Komwojazerów Ł. O. H. P.

W sobotę, dnia 24 marca 1928 r. o godz. 16-ej punktualnie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 3/5,

Dalszy ciąg dorocznego Ogólnego Zebrania członków Stowarzyszenia Komwojazerów Ł. O. H. P.

na który uprzejmie zaprasza PP. Członków

Przejdym Dorocznego Ogólnego Zebrania.

W przerwie odbędzie się przedwyborcze zebranie.

Różnemieszkania

2 i 3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami w nowowypbudowanych domach przy ul. Magistrackiej 16 i Al. I Maja 73 od 1 lipca rb. oraz kilka mieszkań przy ul. Tramwajowej 3, obok parku Staszycza od zaraz do wynajęcia.

Wiadomość: Magistracka 16, obok Helenowa.

Baczność, Fryzjerzy!!!

Woda kolońska i kwiatowa kg. Zł. 3.50
 „Vegetal” od 1.50
 Mydło do golenia „Pixin” 7.60
 Brylantyna 3.50

Narzędzia fryzjerskie stalowe i platerowane po cenach fabrycznych

— tylko w firmie **J. DRUKER, Zawadzka 11**

Do akt. Nr. 1461-1927 r. Do akt. Nr. 1054 1927 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 91 i Konstąntynowskiej 102, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Bracia Weinberg” i składających się z mebli i maszyn, oszacowanych na sumę zł. 18.000.— i 1210.—

Łódź, d. 21.III. 1925 Komornik Jan Rzymowski.

Lokale fabryczne

w centrum miasta od zaraz do wdzierżawienia. Dowiedzieć się można od 9—11 i od 3—5. Telefon 61-60. 25-3

Dr. med. **S. Neumark**

Choroby skórne i weneryczne.

MONIUSZKI 5 telef. 70-50. Przyjmuje od 11—2 i od 7—8. Panie od 3—4.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 20 marca do poniedziałku 26 b. m. wł. Poraz pierwszy w Łodzi! Wielki wspaniały film!

Tragedja tancerki (Baletnica)

W rolach głównych: **LIL DAGOVER i Karin Swanström**

ANONS: Następnym program „Dziewczę z Kabaretu” w głównej roli **Ossi Oswalda.**

Początek w dni powszednie o g. 4-ej ostatni seans o 9.30. W soboty, niedziele i święta o g. 2.50 po południu

Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedz. święta od 2.50 do 3.30 ceny miejsc po 75 i 50 gr.

NASIONA

pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze, szwalnicze) i w in. polecają składy **L. Jasińskiego** prowadzone od 1870 r. w Łęczycy ul. Poznańska 50, i w Łodzi, ul. Andrzeja 10. Cenniki wysyłamy bezpłatnie. 872-6

Dla inteligentnego człowieka

najdosowniejszym podarunkiem świątecznym jest radjoodbiornik naszego nowego typu! Jest on ostatnim wyrazem techniki, nader łatwy w obsłudze i przy niskiej cenie a dogodnych warunkach spłaty — dostępny jest dla każdego! Polecamy nowe typy głośników zagranicznych po znacznie niższych cenach

RADIO-LLOYD
Przejazd 8, telefon 58-08.

Fabryka Kolejek Polnych

poszukuje dzielnego, dobrze wprowadzonego zastępcy na Łódź i okolicę. Petent musi znać dobrze język polski i niemiecki

Tylko fachowcy zaprowadzeni w większych fabrykach mogą się zgłosić pod: „685” do admin. pisma. 2287-1

OGŁOSZENIA DROBNE.

KUPNO I SPRZEDAŻ

! NA WYPŁATE!

Białe towary. Purpur. Materacowe, O-brusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chusteczki. Szciereczki. Zefiry. Chodniki. Podpinki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 544-8

! NA WYPŁATE!

Prawie darmo! Czysto jedwabne, ręczno malowane szale. Torebki. Sweatry. Pończochy. Skarpetki. Perelki, Parasolki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 543-8

DOM

o ośmiu mieszkaniach, ogródek, z 14 drzewami do sprzedania. Hipoteka jest czysta. Wiadomość: Bałuty, ul. Młynarska 22, Handel win i wódek. 2680-5

PLAC

ładny, ogrodzony, 2 km. od Zakowic, zalesiony (5 morgi) zaraz do sprzedania. Blizsza wiad.: Piotrkowska 85, m. 5. 2703-3

PLAC

2 morgi od zaraz do wdzierżawienia. Wiadomość: 6-go Sierpnia 65. Telef. 20-52. 2755-5

FUTERAŁY

skrzypcowe do sprzedania. Piotrkowska 275, Majerowski. 775-1

KUPIĘ

okazyjnie meble gabinetowe, nowe czyste. Oferty do admin. „Głosu” sub „Gabinet”. 2774-1

KISZONA KAPUSTA

w beczkach tanio do sprzedania. Andrzeja 40. Sklep kolonialny. 2761-6

SPRZEDAM

pięć mórg ziemi z zabudowaniem, sadem oraz wiatrakiem Dwaściecia minut do tramwaju Łódź-Tuszyn. Wiadomość: Chojny, Słowackiego 15. 2767-3

DONIESIENIA RZYM.

DIWANY

reperuje tkalnia sztuczna. Piotrkowska 92. 2054-30

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa tachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki nandlu, prawa, kaligrafji. pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

:: GIEŁDA PRACY ::

KRAWCOWA

domowa szuka pracy (4 zł. dz.). Adres w admin. 2765-2

SPZEDAWCZYNI

do sklepu kolonialnego poszukiwana na stałe, wraz z utrzymaniem Oferty składać pod lit. „A. 40”. 2762-5

SZOFRER-ELEKTROMONTER

poszukuje posady bez różnicy na jakł samochód, ewentualnie na taksówkę za skromnem wynagrodzeniem, Łaskawe oferty pod „Sumienny” składać do admin. „Głosu”. 2770-3

POTRZEBNA

panienka do pisania na maszynie, korespondencji i rachunkowości. Wiadomość: Brzezińska № 56, apteka. 66-3

MATURYZTKA

poszukuje posady praktykantki aptekarskiej. Oferty sub „Pilna” do admin. „Głosu” 2724-4



Do akt. № 368-1928 r.

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41 32. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczo-pciowych. Naswie tlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

Doktor P. KLINGER

Choroby wene ryczne skórne i włosów przeprowadził się na ulicę Andrzeja nr. 2. Tel. 32-28. Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10—12

Lekarz-Dentysta S. SOKALSKI

ul. Andrzeja 4. Tel. 54-12.